# GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 36. — W Sobotę dnia 11. Lutego 1832.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 8. Lutego.

N. Król raczył obywatela, Hr. Matuschka, mianować najłaskawiéj Sędzią Ziemiańskim powiatu Hirszberskiego, w obwodzie Regencyjnym Lignickim.

Przybył tu: Xiążę Fryderyk Carolath z Saabor.

Przejeżdżał: Cesarsko-Rossyjski strzelec polowy Nassalin, gońcem z Petersburga jadąc do Londynu.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 21. Stycznia.

Donoszą z Bukarestu, że d. 6. (18.) Grudnia obchodzono tam dzień imienin N. Cesarza Jmci z wielką uroczystością. W kościele metropolitalnym obecny był na nabożeństwie Prezydent Dywanu, wielu cywilnych i wojskowych urzędników, oraz niezliczony tłum ludu. Po odśpiewaniu *Te Deum*, o zachowanie i szczęśliwe panowanie Monarchy, który zapewnił pomyślność obudwom Xięstwom, Prezydent Dywanu dał wielki obiad, na który przeszło 200 osób było zaproszonych. Wieczorem wspaniale oświecono miasto, a domy Bojarów ozdobione były transparentami, wyobrażającemi dostojną postać N. Cesarza Jmci, cyfry lub alegoryczne figury. Nieprzerwany szereg powozów i tłumy przechadzających się ożywiały ulice. Mieszkańcy Bukarestu dali świetny bal, w prywatnych nawet domach były zabawy publiczne i maskarady.

Dziennik St. Petersburski zawiera niektóre uwagi nad stósunkami handlowemi południowéj Rossyi, a mianowicie Odessy z południową Francyą. Rzuciwszy krótkie uwagi nad postępem przemysłu we Francyi po zawarciu powszechnego pokoju, a mianowicie dowiódłszy przez czyny pomnożoną potrzebę surowych płodów, mówi w tym względzie między innemi: „Południowa Rossya ma coraz większy udział w handlu, opatrującym Francyą w płody surowe. Przemysł rozwijający się coraz bardziéj w Marsylii, jest nam rękojmią, że rólnictwo coraz bardziéj upadać będzie w tych okolicach, i że nowe prawo składowe, tak bardzo ułatwiające kupcom tego kraju dostarczanie towarów, przywiedzie zwolna całą tamtejszą ludność do opłacania południowéj Rossyi daniny pod względem handlu zbożowego. Innym jeszcze produktem, którego odbyt prędko wzra-

stać powinien, jest łój. Niepewność sprzętu i trudność zaopatrzenia się dostatecznie w oliwę, zwolna do tego przywiedzie, że potrzeba będzie zaniechać uprawę drzew oliwnych i użycie oliwy do niesłychanie wielkiéj fabrykacyi mydła. Łój ma przy fabrykacyi takowéj niezaprzeczone pierwszeństwo przed oliwą, a pomnożeniu jego użycia przeszkadza jedynie drogość materyałów palnych, jakich przy nim potrzeba. Zresztą można oznaczyć epokę, kiedy nastąpi zupełnie ta zmiana, to jest wówczas, skoro zupełnie ukończone będą koleje żelazne z Rives de Gier do St. Etienne i do Lyonu, przez co cena węgla kamiennego za pomocą żeglugi na Rodanie będzie nadzwyczajnie zniżona. Kiedy w téj części Francyi przemysł dochodzi tak wysokiego stopnia, kiedy się zapatrujemy na kopalne bogactwa w St. Etienne, na piękne i bogate fabryki w Lyonie i Tarare, na płody rękodzielni Marsylii, które teraz już zatrudniają ogromne massy, pomnażające codziennie konsumpcyą, trudno oznaczyć rozległość, do jakiéj dojśdź mogą stósunki handlowe południowéj Francyi z Rossyą południową, a miastu Odessie rokować można bardzo kwitnącą przyszłość."

G r e c y a.

Dzienniki Paryzkie zawierają wiadomości z Nauplia, dochodzące do 25. Grudnia. Podług nich, partya oppozycyjna po utarczce w Argos cofnęła się do Koryntu, gdzie także wylądowało 45 deputowanych oppozycyi, zgromadzonych w Hydra. Tu ustanowili Rząd tymczasowy złożony z Panów Zaimi, Coletti i Nosaros. Pan Delijani mianowany Ministrem spraw wewnętrznych. Wojsko oppozycyjnego stronnictwa dochodziło liczby 2,500. Kongress Narodowy ciągle odbywa swoje narady w Nauplia.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 19. Stycznia.

Dziś nadeszła tu wiadomość z Pizy pod d. 13. b. m., iż tegoż dnia J. C. Mość Arcy-Xiężna Toskańska, córka Xięcia Saskiego Maxymiliana, zakończyła życie.

N i e m c y.

Z Giessen, dnia 1. Lutego.

Z powodu przechodu Polaków przez miasto nasze zaszły tu gorszące sceny nieładu i niepokoju. Kanclerzowi uniwersytetu, który między Akademikami mało ma przyjaciół, przyniesiono w nocy Pereat. Władza uniwersytetu zajmuje się obecnie wyśledzeniem sprawców tego nierządu; wszelako aby nadal podobnym bezprawiom zapobiedz, kierunek drogi marszowéj Polaków z Saxonii przybywających w ten sposób odmieniono, że oni teraz z Grünberga prosto się udają przez Hungern do Friedberg.

N i d e r l a n d y.

Z Hagi, dnia 28. Stycznia.

W liście pisanym przez oficera jednego z okrętów będących na Skaldzie, wyrażono między innemi: „Dnia 15. b. m. odebrano w cytadeli wiadomość przez zwiadowców, że 20,000 wojska znajdującego się w Antwerpii i okolicy, zamierzyło uderzyć na cytadelę; poczyniono przygotowania, ażeby nieprzyjaciela godnie przyjąć można; lecz po dwunocném czuwaniu, wiadomość ta okazała się bezzasadną. Flota często odwiedzana bywa przez ubogich rybaków i markietanów. Holenderski Kapitan kupieckiego okrętu Antwerpskiego, który w bliskości nas zarzucił kotwicę, powiadał nam, że w Antwerpii mają sobie za zaszczyt być uważanym za Holendra. Przy stole w każdym domu prywatnym i w miejscach publicznych piją za zdrowie Starego Jegomości. W płatnym motłochu objawia się zupełnie inna opinia, a ta utrzymuje w obawie majętniejszych."

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 28. Stycznia.

Wczoraj pracował Król z Prezydentem Rady Ministrów i Ministrem spraw zewnętrznych. Na przyszłą środę, dnia 1. Lutego, wielki bal będzie dany w galeryi Dyany w Tuileryach, na który 3000 gości zaproszono.

Xiążę Orleański przesłał Hrabini Flahoult, jako urządzicielce balu dzisiaj w sali wielkiéj opery na korzyść ubogich dawanego, za swój bilet summę z 2000 fr. Tenże Xiążę doręczyć kazał znaczną summę Prefektowi policyi ku wsparciu podupadłych, mianowicie ku ich stołowaniu, tak dalece, iż władza miejska jest teraz w stanie rozdzielania 2000 porcyi ryżu codziennie przez resztę zimy między ubogich stolicy. Polecono Kommissarzom policyi rozdzielenie to tak wykonać, aby jak największa liczba ubogich mogła mieć udział w tém wsparciu. Każdy ojciec familii otrzyma ilość karteczek na cały tydzień potrzebną. Rozdzielenia same niebędą się odbywać na policyi, lecz w mieszkaniach ubogich.

Temps powiada, „Wydział trudniący się rozrządzeniem listy cywilnéj postanowił podobno zakupić dobra dominialne Rambouillet, w tym razie, gdyby Izba Parów przyjąć miała poprawkę Izby Deputowanych, dobra te od Królewszczyzny, lub dóbr korony, odłączającą."

Duchownego jednego, należącego do kościoła nazwanego francuzko-katolickim, którego szefem jest Opat Châtel, zapozwano wczoraj przed sąd kryminalny, ponieważ on odwołując się do stanu swego i godności duchownéj, wzbraniał się ciągle pełnienia służby jako gwar-

dzista narodowy; skazano go na 5dniowe uwięzienie i karę pieniężną z 5 fr., oraz na poniesienie kosztów sądowych, gdyż sekta, do któréj oskarzony (nazywa on się Lagoublaye) należy, niema sankcyi rządowéj.

General-Porucznik, Markiz Puyvert, dawniejszy Gubernator w Vincennes, przed kilku dniami przeszedł na łono wieczności.

Najświeższe gazety Lyońskie zawierają pismo Maira tamecznego, Pana Prunelle, w którém on zawiadamia publiczność, iż obawa wszelka naruszenia pokoju ze strony robotników zupełnie jest płonną.

W dzienniku de Hâvre czytamy: „Polityk pewien, który téż cukrem handluje, zapewnia członków Izby Deputowanych, że handel idzie jak najlepiéj, a mimo to każe tegoż samego dnia zamknąć jednę ze swoich raffineryi, oświadczając rozpaczającym robotnikom, iż handel tak kiepsko idzie, że ich nadal zatrudniać niemoże. Komuż tą razą wierzyć należy, kupcowi albo Ministrowi?“

Głoszą tu powszechnie, że fundusz umorzenia będzie zatrzymanym.

Donoszą z Alexandryi pod d. 18. Grudnia, że wojska Wice-Króla zajęły mocną pozycyą przy St. Jean d'Acre, w miejscu nazwaném Klasztor mnichów. Dnia 5. Grudnia Mehemed Ali miał odebrać wiadomość, że syn jego Ibrahim Basza opanował St. Jean d'Acre.

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 17. Stycznia.

Cztery pułki piechoty i jedna baterya dział polowych z Andaluzyi wyruszyła do Badajoz w Estremadurze. Słychać, że Generał Quesada, generalny Kapitan w Sewili, otrzyma naczelne dowództwo w prowincyi Estremadura nad granicą Portugalii, zaś Generał O'Donnell nad wojskami zgromadzonemi w Gallicyi. — Z 80,000 ochotników Królewskich (tyle albowiem samych ochotników mieści Hiszpania) mniejsza połowa w broń jest opatrzona. Generalny dozorca téj milicyi i inne osoby wpływ i znaczenie mające usiłują obecnie uzbrojenie drugiéj połowy uskutecznić.

Portugalia.

Z Lizbony, dnia 14. Stycznia.

Dzisiaj przybyło tu dwóch gońców z Madrytu i angielski statek z depeszami. — Onegdaj stanął Dom Miguel z Queluz w pałacu Bemposta; przyjechał on wprawdzie konno, ale bardzo źle wyglądał. Zaraz po przybyciu kazał zawołać do gabinetu swego Kawalera Heliodora Hyacinth, z którym przeszło godzinę rozmawiał. Kawaler Heliodor jest potajemnym agentem rządu tutejszego i objeżdża w téj funkcyi często Francyą i Anglią, aby dowiedzieć się dokładniéj o stanie wyprawy Dom Pedra. — Z pożyczką wymuszoną z 12 milion. rejzów bardzo się rządowi źle powodzi; osoby nią obarczone wypłaciwszy tylko summę na zadatek, żądały długiéj odwłoki ku zadośćuczynieniu pretensyom rządowym. Obwiniają tu Panów Quintella i Bandejra, że oni umyślnie prywatnym osobom tyle dają czasu, tusząc sobie, iż Dom Pedro się zjawi i przyciśnionych od tego podatku uwolni. Prawie codzień wydarzają się tu bankructwa; dzisiaj głoszą o upadku największego bankiera, Lopez dos Angos, którego upadek o ostateczną przyprawia zgubę wielu kupców i innych obywateli, którzy majątki swoje w tym handlu umieścili. Obawiają się podobnież bankructwa Pana Cordejro, pierwszego kassyera samokupstwa od tabaki. — Mnichy klasztoru Penafiel oświadczyli, że na przypadek wylądowania Dom Pedra wezmą się do oręża. —Jeden z okrętów angielskich, stojących na Tagu, wyszedł pod żagle; opuścił podobnież rzekę tę okręt przewozowy francuzki.

Anglia.

Z Londynu, dnia 27. Stycznia.

Na posiedzeniu Izby wyższéj, dnia 26. Stycznia, Hr. Aberdeen obszerną miał mowę, dowodząc sprawiedliwość sprawy Króla Holenderskiego i krzywdę mu wyrządzoną przez długi przeciąg czasu. Z mowy Ministra we wszech względach uwagi godnéj przytaczamy tu następujący wyjątek: „Zresztą świat cały zapewne przekonał się, że mądrość i stałość Króla i narodu holenderskiego w tak krytyczném położeniu na istotne zasługuje uwielbienie, a jeżeli Bogu wszechmocnemu się spodoba, zwrócić oko swoje na sprawę tę, rozumiem, że jéj pobłogosławi. (Oklaski.) Sprawa Holandyi tak jest dobrą, tak sprawiedliwą, a mówiąc „sprawa Holandyi“ upraszam Wasze Dostojności, abyście sobie przypomnieli, że ona też jest sprawą Anglii; (Słuchajcie!) Uważam albowiem obie jak najściśléj połączone i nierozdzielne; tak bardzo jestem przekonany, że pomyślnym końcem uwieńczone będą usiłowania Krola Wilhelma ku odzyskaniu, co mu zabrano, że wiadomość ta, iż Holandya pod wpływem Pruss i Rossyi zdecydowała się do odrzucenia traktatu, zasmucającym mię przenika uczuciem. Chcę ja chętnie bezinteresownym zabiegom Rossyi w téj mierze należytą oddać sprawiedliwość, lecz możnaby wszelako kroki gabinetu rossyjskiego fałszywie tłómaczyć; ja zaś z mojéj strony nad tém ubolewam, iż widzę, że Cesarz Rossyjski to miejsce zajmuje, któreby Anglia zająć powinna była. (Słuchajcie, słuchajcie!) Upowszechniła się pogłoska, że opór Holandyi wypływa z potajemnego wspar-

cia, przez obce dwory mu dostarczanego i przyrzeczonego. Lecz to jest czystém kłamstwem; Monarcha bowiem despotyczny mógłby działać przeciw życzeniom ludu swego; lecz raczcie tylko Wasze Dostojności mieć wzgląd na rząd Holandyi i jéj prawa. Jak niepotrzebném byłoby w téj mierze wszelkie zachęcenie ze strony Rossyi! Jakiémże téż zachęceniem mógłby Cesarz Rossyjski ożywiać otuchę Holandyi do zebrania wszelkich zasiłków potrzebnych do tak trudnego dzieła? Król Wilhelm mógł się jedynie tylko spuszczać na własny naród i jednozgodne jego poświęcenie, i niebyło to zachęceniem Rossyi, co owę jedność Holendrów utworzyło i pieniądze z ich kieszeni wywabiało!" — Podobnie dowodził Hrabia przewrotność traktatu Londyńskiego, twierdząc, że wszelkie warunki onego tylko dla Francyi są korzystne, zaś Anglii największy przynoszą uszczerbek. — Hr. Grey bronił postępowania Ministeryum.

W Dzienniku Globe czytamy: Teraźniejszy bil reformy, różni się i tém od dawniejszego, że jest w nim oznaczona liczba miasteczek, które mają utracić prawo wyborów. Skoro Izba raz rozstrzygnie, że Szemat M. ma obejmować 56 miasteczek, badania wykażą te, które mają najmniéj ludności. Jakkolwiek kwestya ta może bardzo interessować posiadaczów miasteczek, mniéj wszakże obchodzi reformistów i ich przeciwników. Upada tym sposobem wielka przyczyna zwłoki bilu na przeszłém posiedzeniu a rozprawy, które wówczas zajęły 15 posiedzeń, zabiorą ledwo połowę tego czasu. Są wprawdzie jeszcze i inne punkta, na których Mówcy antyreformiści doświadczać będą swego talentu i okazywać swój patryotyzm, kraj jednakże słuchać ich będzie z największą ile można cierpliwością; bo sobie może pomyśli, iż dla wielu z tych chętnie mówiących ludzi jest to ostatnia sposobność odznaczenia się.

Dziennik New Montly Magazin zawiera przykład o korzyści wynikłéj z gazet w stłumieniu podpałactwa. Mieszkańcy pewnéj małéj osady byli osławieni niszczyciele machin i podpalacze. Sędzia, pleban i wójt daremnie zaklinali spiknionych wieśniaków, aby zaniechali zbrodniczych postępków. Wyśmiewano ich i odpowiadano, że w najgorszym przypadku trzeba być przygotowanym na karę dostania się na miesiąc do deptaka. Zagęszczały się coraz bardziéj przestępstwa tych wieśniaków i już miano przeciwko nim użyć siły wojskowéj, gdy pleban dostał kilka numerów londyńskiéj gazety Spectator, w których znalazł krótką i łatwą do pojęcia odezwę do rolników niszczących własności, wystawiającą im naturę zbrodni i rozległość kary, jakaby ich spotkać mogła, wykazującą oraz, czego ani pleban, ani wieśniacy niewiedzieli, że śmiercią karani być mogą. Pleban kazał wieśniakom rozdać kopie tego artykułu, co sprawiło najlepszy skutek, tygodniem późniéj wszystkie machiny w okolicy pracowały bez przeszkody, a o pożarach ani słychać było.

Podług wiadomości z Kalkuty z d. 25. Sierpnia, stósunki między osadami angielskiemi a krajowcami w Chinach zupełnie zostały zerwane, i ostatni opanowali faktoryą angielską.
